

Tomasz Łaszkiwicz, *Ziemiaństwo na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego – w perspektywie codzienności*, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddziały w Inowrocławiu i Toruniu, Inowrocław–Toruń 2013, 481 s.

Analiza stanu badań nad historią ziemiaństwa polskiego w ostatnich dziesięcioleciach XIX i pierwszych XX w., od której Tomasz Łaszkiwicz rozpoczyna swe rozważania, nie pozostawia wątpliwości co do faktu, że w ostatnich 30 latach historiografia polska nadrobiła wszelkie zaległości powstałe na tym polu w epoce „realnego socjalizmu”. Co więcej, można postawić tezę, że badania tego środowiska stanowią od kilkunastu lat najchętniej uprawiany zagon historii społecznej Polski XIX i XX w. Należy przy tym zaznaczyć, że autor recenzowanej książki nie tylko od wielu lat prowadzi badania nad różnymi aspektami dziejów ziemian, ale także bierze aktywny udział w bogatym życiu naukowym tego nurtu historiografii (dzięki czemu ma doskonałą orientację nie tylko co do publikacji, ale i aktualnie prowadzonych badań nad ziemiaństwem).

W omawianej książce zawarte zostały systematyczny opis oraz wiele elementów analizy najważniejszych, zdaniem autora, aspektów funkcjonowania ziemiaństwa jako grupy społeczno-kulturowej, jednego z uczestników życia gospodarczego, społecznego i politycznego w kontekście regionalnym (województwa pomorskiego) i ogólnopolskim.

Bardzo interesujące są rozważania nad zdefiniowaniem i charakterystyką ziemiaństwa pomorskiego jako grupy społecznej. Autor podkreśla odrębność środowiska ziemian niemieckich, ale koncentruje się na ukazaniu zróżnicowania ziemiaństwa polskiego. Wskazuje na fakt stosunkowo znacznego napływu przybyszów (po części ze Wschodu, po części z Małopolski i Królestwa), którzy nabyli majątki lub objęli dzierżawy domen państwowych w początku okresu międzywojennego. Relacje między autochtonami a ludźmi nowymi ostatecznie ułożyły się dobrze. O powodzeniu integracji polskiego ziemiaństwa pomorskiego zdecydowały dwa czynniki. Pierwszym był ogólnopolski kanon kultury ziemiańskiej, który wszyscy aspirujący do środowiska uznawali i starali się realizować. Obraz pomorskiego wariantu ziemiańskiego życia rodzinnego, towarzyskiego oraz obyczajowości zajmuje znaczną część omawianej pracy. Materiały prezentowane przez Łaszkiwicza wykazują przy tym dowodnie, że „ziemiański styl życia” nie był bezwiednie realizowaną formą egzystencji, ale celebrowano go w pełni świadomie jako system działań symbolicznych nieustannie potwierdzających istnienie wspólnoty oraz wyznaczających jej granice. Drugim elementem sprzyjającym integracji była niespodziewanie gęsta sieć powiązań rodzinnych, jakie łączyły rodziny ziemiańskie niezależnie od istniejących granic politycznych i cywilizacyjnych. Autor przytacza szereg bardzo ciekawych informacji o związkach ziemian kresowych i królewickich z Małopolanami, Wielkopolanami i Pomorzanami. Wykazuje przy tym, że nawet dalekie pokrewieństwo było zobowiązaniem do udzielenia pomocy krewnemu znajdującemu się w potrzebie.

Obronie własnej odrębności i tożsamości ziemiaństwo pomorskie gotowe było podporządkować wszystko. Majątek ziemski pozostawał jednym z najważniejszych atrybutów ziemiańskości, tym bardziej że bez choćby resztki lub dzierżawy trudno sobie wyobrazić życie dworskie (a przynajmniej dworkowe). Jednak zdecydowanie nie wszyscy właściciele majątków ziemskich sprawdzali się jako nowoczesni producenci rolni, a do tego koniunktura dla rolnictwa była w okresie międzywojennym mało korzystna. Stąd też ziemianie zadłużali się coraz bardziej, poszukując jednocześnie dochodów umożliwiających utrzymanie dworu i majątku. Inną formą obrony stanu posiadania była aktywność publiczna na polu polityki i życia społecznego – w celu uzyskania możliwie korzystnych warunków gospodarowania i ochrony przed utratą majątków. Miarą elastyczności politycznej ziemiaństwa pomorskiego było bardzo szybkie dogadanie się z nową władzą po przewrocie majowym. Mimo że sanacyjnych niedawnych terrorystów i notorycznych rozwodników od ultrakatolickich konserwatystów z pozoru dzieliło wszystko.

Rozważaniom Łaszkiwicza towarzyszy fundamentalne pytanie o bilans dwudziestolecia międzywojennego z perspektywy pomorskiego środowiska ziemiańskiego. Za bardzo ważną należy uznać jego solidnie umocowaną w materiale źródłowym tezę, że odmiennie niż w niektórych innych regionach kraju ziemiaństwo pomorskie utrzymało znaczącą rolę w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym regionu. Jaki pisze, „pomimo topniejącego kapitału ekonomicznego oraz pewnego wycofania, zwłaszcza pod koniec lat trzydziestych, pozostało ważnym elementem pomorskiego establishmentu i umiejętnie broniło tej pozycji. Ziemianie nadal pozostawali blisko ośrodków decyzyjnych, balansując między uległością wobec autorytarnego systemu władzy a obroną własnych interesów, poglądów i wartości” (s. 437).

Książka Tomasza Łaszkiwicza zasługuje na bardzo wysoką ocenę nie tylko ze względu na uzasadnienia istotnej, ważnej nie tylko dla badaczy warstwy ziemiańskiej, tezy. Może być przykładem monografii regionalnej, w której udało się włączyć prezentację wyników badań własnych oraz materiałów zawartych w literaturze o bardzo wysokim poziomie szczegółowości (np. monografii pojedynczych rodzin i majątków) do struktury i narracji istotnej a interesującej czytelnika spoza regionu i spoza wąskiego kręgu badaczy polskiego ziemiaństwa II Rzeczypospolitej.

*Włodzimierz Mędrzecki*